



Rząd dyskryminuje nasz region? Poseł PiS odpowiada posłowi Platformy Obywatelskiej

data aktualizacji: 2021.02.20



Parlamentarzyści różnych opcji politycznych spierają się o to, czy rząd w sposób sprawiedliwy traktuje województwo warmińsko-mazurskie w kontekście podziału pieniędzy.

Wymianę zdań na ten temat rozpoczął poseł PO Jacek Protas, który w oficjalnym otwartym liście w tej sprawie zaapelował do przewodniczących rad gmin, miast i powiatów z terenu naszego województwa o podjęcie uchwał, w których lokalne samorzady miałyby wezwać rząd "do sprawiedliwego, konstruktywnego i prorozwojowego traktowania województwa warmińsko-mazurskiego".

- Od kilku lat rząd RP, wbrew zapowiedziom premiera Mateusza Morawieckiego o szczególnym wsparciu dla regionów słabo rozwiniętych, dyskryminuje nasze województwo na poziomie wsparcia finansowego i inwestycyjnego - uważa Jacek Protas. - Odbieramy to jako swoiste "NIE dla Warmii i Mazur" - dodaje. -

Protestujemy przeciwko rażąco niskiemu wsparciu z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych (warmińsko-mazurskie: 132 mln zł, podkarpackie: 452 mln zł) i redukcji o 29% środków na nowy regionalny program operacyjny, co dla nas oznacza utratę 500 mln euro.

Obszerniej o tej inicjatywie pisała z naszego okręgu wyborczego pisaliśmy [tutaj](#). Teraz odpowiedział mu przedstawiciel partii rządzącej. Poseł PiS Zbigniew Babalski przygotował obszerny stanowisko, w którym stara się dowieść, że jego polityczny przeciwnik nie ma racji. Skrócona treść poniżej.

Ruszyły konsultacje społeczne Umowy Partnerstwa, najważniejszego dokumentu określającego, w co Polska zainwestuje fundusze europejskie na lata 2021-2027. Chodzi o 76 miliardów euro z unijnej polityki spójności i Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Projekt Umowy Partnerstwa przygotowało Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej. Będzie on konsultowany we wszystkich województwach.

Konsultacje rozpoczęły się od konferencji prasowej z udziałem premiera Mateusza Morawieckiego, ministra finansów, funduszy i polityki regionalnej Tadeusza Kościńskiego i wiceminister funduszy i polityki regionalnej Małgorzaty Jarosińskiej-Jedynak.

"Fundusze, które dla Polski wynegocjowaliśmy na lipcowym szczycie Rady Europejskiej, są największe w historii. Dodajemy do nich pieniądze z budżetu krajowego. Środki z obu puli przeznaczymy na odbudowę gospodarki po epidemii. To ogromna szansa, dlatego już dziś pracujemy nad przywróceniem sił witalnych gospodarce. Częścią tych działań są rozpoczynające się konsultacje Umowy Partnerstwa" - mówił premier Mateusz Morawiecki.

Umowa Partnerstwa określa cele i sposób inwestowania funduszy unijnych z polityki spójności, na którą w przyszłej perspektywie będziemy mieli 72,2 miliarda euro, oraz środków z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji o wartości 3,8 miliarda euro. Łącznie to około 76 miliardów euro.

[...]

Pieniądze dostępne w ramach polityki spójności zostaną przeznaczone na realizację inwestycji w innowacje, przedsiębiorczość, cyfryzację, infrastrukturę, ochronę środowiska, energetykę, edukację i sprawy społeczne.

[...]

Podobnie jak w latach 2014-2020 również w nowej rozpoczynającej się perspektywie około 60% funduszy z polityki spójności trafi do programów realizowanych na poziomie krajowym. Pozostałe 40% otrzymają programy regionalne, zarządzane przez marszałków województw.

Programy krajowe będą tematycznie zbliżone do tych realizowanych obecnie. Oznacza to, że pieniądze z polityki spójności zainwestujemy między innymi w rozwój infrastruktury i ochronę środowiska, powiększanie kapitału ludzkiego, budowanie kompetencji cyfrowych czy wsparcie makroregionu Polski Wschodniej.

Jest już znany podział środków na poszczególne programy krajowe.

- Infrastruktura i Środowisko – 25,1 mld euro (między innymi największe inwestycje infrastrukturalne, drogi, koleje, transport publiczny, ochrona środowiska).
- Inteligentny Rozwój – 8 mld euro (między innymi innowacje, współpraca nauki i biznesu).

- Wiedza, Edukacja, Rozwój – 4,3 mld euro (między innymi nauka, edukacja, żłobki, sprawy społeczne).
- Polska Cyfrowa – 2 mld euro (między innymi cyfryzacja, sieci szerokopasmowe).
- Polska Wschodnia – 2,5 mld euro (specjalna pula wsparcia dla województw Polski Wschodniej).
- Pomoc Techniczna – 0,5 mld euro (wsparcie dla instytucji wdrażających fundusze UE).
- Program dotyczący sprawiedliwej transformacji – 4,4 mld euro (pomoc w transformacji dla regionów górniczych: śląskiego, małopolskiego, dolnośląskiego, wielkopolskiego, łódzkiego i lubelskiego).
- Program Pomoc Żywnościowa – 0,2 mld euro.
- Program Ryby – 0,5 mld euro.
- Programy Europejskiej Współpracy Terytorialnej – 0,56 mld euro.

Nazwy programów krajowych nie są jeszcze ustalone. Programy będą miały podobny zakres tematyczny do tych, które znamy z perspektywy 2014-2020, dlatego w powyższym zestawieniu użyto nazw dotychczasowych programów.

Podzielone zostały także fundusze na programy regionalne:

- dolnośląskie – 870 mln euro,
- kujawsko-pomorskie – 1,475 mld euro,
- lubelskie – 1,768 mld euro,
- lubuskie – 736 mln euro,
- łódzkie – 1,631 mld euro,
- małopolskie – 1,541 mld euro,
- mazowieckie – 1,67 mld euro,
- opolskie – 763 mln euro,
- podkarpackie – 1,661 mld euro,
- podlaskie – 992 mln euro,

- pomorskie - 1,129 mld euro,
- śląskie - 2,365 mld euro,
- świętokrzyskie - 1,106 mld euro,
- warmińsko-mazurskie - 1,228 mld euro!!!!!!,
- wielkopolskie - 1,070 mld euro,
- zachodniopomorskie - 1,311 mld euro.

Pieniądze na programy regionalne podzielono według algorytmu opartego na obiektywnych kryteriach, między innymi na liczbie ludności i PKB na mieszkańca.

75% środków zostało już podzielonych, a 25% przeznaczono na rezerwę programową do podziału na późniejszym etapie programowania w czasie negocjacji kontraktu programowego.

[...]

Program dla Polski Wschodniej będzie obejmował sześć regionów - lubelskie, podkarpackie, podlaskie, świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie oraz, co jest nowością w tej perspektywie, mazowieckie (bez Warszawy i 9 otaczających ją powiatów).

[...]

Szanowni Państwo!!!!!!

Stanowisko opozycji jest głosem krytycznie nastawionym do wszelkich działań Rządu nie tylko w tej sprawie.

Kwota 1 miliard 228 milionów euro, które region ma otrzymać na stworzenie Regionalnego Programu Operacyjnego mająca przypaść województwu warmińsko-mazurskiemu jest tylko jedną z części składowych środków przewidzianych dla naszego regionu.

Poza tą kwotą istnieje bardzo szeroki fundusz środków

dotychczas nieprzydzielonych, po które będzie można sięgnąć.

Przede wszystkim do podziału pozostaje 25-procentowa rezerwa programowa, która ma służyć zaspokojeniu właściwych, realnych potrzeb.

Zmienia się sposób rozdysponowania pieniędzy - wspierane mają być dobre pomysły, które realnie mają wpływać na życie mieszkańców danego regionu, dlatego te pieniądze również są do zdobycia dla naszego województwa.

W dzisiejszych czasach niezwykle istotne jest, aby ubiegając się o środki z programów, czynić to rozsądnie, odpowiedzialnie i unikać sytuacji, które polegają na marnowaniu pieniędzy.

Ze względu na utworzenie rezerwy programowej to, ile konkretnie pieniędzy trafi na Warmię i Mazury zależeć będzie od zdolności negocjacyjnych, jakości pomysłów oraz skuteczności zarządu województwa, w którym rządzą przecież partie parlamentarnej opozycji. Z tego względu martwi więc fakt, iż to właśnie opozycja z góry zakłada, że do naszego regionu trafi mniej pieniędzy niż w ubiegłych latach, podczas gdy dzięki sprawnym działaniom i dobrym pomysłom funduszy możemy otrzymać znacznie więcej.

Ponadto korzystamy z programu Polska Wschodnia, z którego trafi do nas dodatkowe 400 milionów euro. Oprócz tego przygotowywany jest tzw. Krajowy Plan Odbudowy z budżetem wynoszącym aż 57 mld euro. Proporcjonalna część środków z tej puli także zasili nasze województwo.

Warmińsko-mazurskie jest beneficjentem środków z Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych. W tej chwili otwarta została możliwość uzyskania środków na wsparcie

gmin popegeerowskich, których znaczna część zlokalizowana jest właśnie w naszym województwie.

Żadni mieszkańcy nie są dyskryminowani w dostępie do świadczeń opieki zdrowotnej. Obowiązują jednak podstawowe zasady podziału środków pomiędzy OW NFZ. Środki dzieli się, uwzględniając:

- liczbę ubezpieczonych zarejestrowanych w oddziale wojewódzkim Funduszu,
- wydzielone, według wieku i płci, grupy ubezpieczonych oraz wydzielone grupy świadczeń opieki zdrowotnej, w tym świadczenia wysokospecjalistyczne,
- ryzyko zdrowotne odpowiadające danej grupie ubezpieczonych, w zakresie danej grupy świadczeń opieki zdrowotnej, w porównaniu z grupą odniesienia.

Powyższe czynniki uzasadniają, że niepoprawne jest porównywanie OW NFZ w zakresie wysokości środków przypadających na jednego ubezpieczonego, którzy w województwie warmińsko-mazurskim są średnio młodsi od większości ubezpieczonych w innych OW.

Warto przypomnieć, że kryteria te ustaliła w 2009 r. właśnie koalicja PO-PSL, jako partia współrządzająca naszym krajem i do dziś one obowiązują.

Po kilkunastu latach zmiany te są krytykowane przez te same ugrupowania oraz osoby, które ówczśnie miały realny wpływ na ustalenie kryteriów podziału funduszy. Dziś niektóre z tych osób piastują wysokie funkcje w zarządzie województwa warmińsko-mazurskiego!

Z powyższych względów wszelkie apele skierowane do samorządów województwa warmińsko-mazurskiego i happeningi totalnej opozycji, są wyłącznie zabiegiem

politycznym, niemerytorycznym, nieopierającym się na faktach i mającym zdyskredytować działania Rządu.

Dotychczas nie wzięły udziału w tym sporze w formie uchwały lokalne samorządy z terenu powiatu iławskiego, tak jak zachęcał do tego przedstawiciel opozycji. Jeśli się to zmieni, informację prześlemy na portalu.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/63624-rzad-dyskryminuje-nasz-region-posel-pis-odpowiada-poslowi-platformy-obywatelskiej>